

Biuletyn BŚwiętokrzyski

Nr 3 (53) wrzesień 2019 ISSN 1896-8562

Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa



Smart city na miarę XXI wieku

4-5

ZJAZD



6-7

BUSKO-ZDRÓJ



12

EGZAMINY



17

TĘŻNIA



Z życia izby



Na budowie estakady w Skomielnej-Białej

W czerwcu Związek Mostowców RP O/Świętokrzyski wraz z Izłą zorganizował wycieczkę techniczną na budowę drogi ekspresowej S7 na odcinku: Skomielna Biała - Chabówka. Uczestnicy wycieczki zostali zapoznani z podsumowaniem dotychczas wykonanych robót, zastosowanymi rozwiązaniami technicznymi, a także byli świadkami robót odbiorczych związanych z próbnymi obciążeniami na wybranych obiektach. ■



Zwiedzanie budowy dworca autobusowego w Kielcach

14 czerwca ŚOIIB zorganizowała szkolenie na placu budowy Dworca Autobusowego w Kielcach. W planie wycieczki było spotkanie z kadrą budowy (szkolenie informacyjne z zakresu BHP), prezentacja projektu, nowatorskie rozwiązania fasady szklanej i odtworzenie świetlików dachowych, a także wycieczka po terenie budowy. Prowadzącym szkolenie był pan Grzegorz Tomporowski - kierownik kontraktu z firmy Budimex w Krakowie. ■

Z posiedzenia Prezydium Rady Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

7 sierpnia członkowie Prezydium Rady Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa spotkali się w Kielcach. Spotkanie prowadził przewodniczący Okręgowej Rady Wojciech Płaza.

Przewodniczący organów przekazali sprawozdania z najważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w ostatnim miesiącu.

Zbigniew Major, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej - koordynator, mówił o toczącej się trudnej sprawie dyscyplinar-

nej, gdyż powódka wniosła do nas skargę na kierownika budowy, ale także zaskarżyła wydaną decyzję pozwolenia na budowę, jak również oskarża architekta wznoszonego obok jej nieruchomości budynku.

Andrzej Pieniżek, przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, poinformował o złożeniu do Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej wykazu zagadnień, które będą przedmiotem obrad na spotkaniu w Serocku, we wrześniu bieżącego roku. Poinformował również o wydaniu przez Komisję Kwalifikacyjną 9 interpretacji uprawnień budowlanych oraz o rozpoczęciu przyjmowania wniosków do jesiennej sesji na uprawnienia budowlane. Wnioski mogą wpływać do 5 września bieżącego roku.

Tomasz Marcinowski, zastępca przewodniczącego Okręgowej Rady i Tadeusz Durak, członek prezydium Okręgowej Rady zdali relację uczestnictwa we wtorek, 6 sierpnia, w uroczystości pogrzebowej śp. prof. zw. dr hab. inż. Zbigniewa Grabowskiego w Warszawie, na której reprezentowali Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa. W imieniu naszej Izby delegaci złożyli zmarłemu hołd.



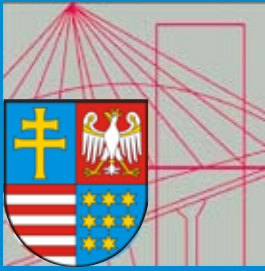
Wiesława Sobańska, dyrektor Biura Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa przedstawiła raport na temat bieżącej liczby członków świętokrzyskiej Izby, a Danuta Jamrozik-Szymkiewicz złożyła raport z wykonania budżetu Izby za siedem miesięcy 2019 roku. ■

Zbliża się Dzień Budowlanych

20 września 2019 roku na uroczystości w Starachowicach środowisko inżynierów budownictwa skupione w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów budownictwa tradycyjnie obchodzić będzie swoje święto. To ważny i potrzebny dzień w kalendarzu, podczas którego skupi się uwaga na ludziach wykonujących jakże odpowiedzialny zawód zaufania publicznego. Świętować będą fachowcy, którzy swoją wiedzą, doświadczeniem, pracą i zaangażowaniem wpływają na wygląd i funkcjonowanie otaczającego świata.

Tegoroczne obchody święta skierowane będą przede wszystkim do budowlanców z powiatu skarżyskiego, ponieważ świętokrzyska Izba co roku stara się być w tym dniu w innym środowisku, by w ten szczególny sposób uświetnić ten szczególny dzień w życiu zawodowym inżynierów i dać wyraz szacunku dla tej profesji i osób z nią związanych. Święto świętokrzyskich inżynierów budownictwa i ludzi związanych z branżą będzie więc okazją do wymiany doświadczeń, interesujących rozmów i poznania palących problemów lokalnego środowiska. Nade wszystko będzie jednak dniem, w którym na pierwszy plan wysunie się satysfakcja z wykonywanej profesji.

Uroczystości centralne dla inżynierów budowlanych skupionych w Polskiej Izbie Inżynierów odbędzie się 26 września w Warszawie. ■



**Świętokrzyska Okręgowa Izba
Inżynierów Budownictwa**

25- 304 Kielce, ul. Leonarda 18
tel. 41 344 94 13, fax. 41 344 63 82
www.swk.piib.org.pl
swk@piib.org.pl

Przewodniczący Okręgowej Rady
Wojciech Płaza

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności
Zawodowej Zbigniew Major

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
Andrzej Pieniążek

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Stanisław Zieliński

Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego
Dariusz Adamek

Biuro Izby czynne w godzinach:
poniedziałki - piątki 10.00- 16.00,
środy nieczynne
Dyrektor Biura Wiesława Sobańska

Członkowie Prezydium
(dyżury sekretariat Izby lub pokój 201)
Wojciech Płaza - wtorki 14.30-16.00,
środy 12-15,
piątki 14.30-16.00
Andrzej Pawelec - wtorki 9.00-12.00,
czwartki 12.00-15.00
Tomasz Marciniowski
Kielce - I i III czwartek miesiąca 14.00-15.30
Ostrowiec - II i IV czwartek miesiąca
15.00-17.00
Danuta Jamrozik-Szymkiewicz
- piątki 15.00-16.00
Zbigniew Dusza - wtorki, czwartki 12.00-14.00

Komisja Kwalifikacyjna (pok.212):
Andrzej Pieniążek
wtorki, czwartki 13.00-15.00
Stefan Szatkowski
co drugi wtorek 14.00-16.00
Elżbieta Chociaj
wtorki, czwartki 13.30-15.30

Stanisław Zieliński
pierwszy poniedziałek 12.30-13.30

Dariusz Adamek
piątki 14.00-16.00

Zbigniew Major
środa 13.00-15.00

Punkt Informacyjny w Ostrowcu Św.
ul. Sandomierska 26 a lok.15 (II piętro)
tel./fax. 41 248 00 55
poniedziałki, czwartki godz. 15.00-17.00.
Także dyżury delegatów na zjazd
z powiatu ostrowieckiego.



Szanowni Państwo

Wśród wydarzeń minionego kwartału na pierwszy plan wysunęło się kilka, mających doniosłe znaczenie dla członków Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Kielcach. Dotyczyły perspektyw, planów i integracji naszego środowiska zawodowego.

XVIII Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w Warszawie zgromadził prawie 200 delegatów ze wszystkich okręgowych Izb w kraju. Dużo mówiło się podczas niego o etosie pracy inżyniera budownictwa, ale także z niepokojem zastanawiano się nad przygotowywanymi zmianami w prawie i samorządzie budowlanym.

Ale były także budujące nasze lokalne środowiska wydarzenia. Wśród nich spotkanie integracyjno-szkoleniowe w gościnnym Busku-Zdroju, przedostanie z serii wyjazdowych spotkań w regionie, które było nie tylko miłym spotkaniem z członkami naszej Izby, władzami samorządu z terenu powiatu buskiego, ale i przeglądem inwestycji budowlanych, w które zaangażowani są nasi inżynierowie. Było także prezentacją wsparcia, jakiego nasza Izba udziela swoim członkom.

Kolejne doniosłe wydarzenie to przeprowadzenie egzaminów na uprawnienia budowlane i wręczenie kolejnej rzeszy ambitnych inżynierów dokumentów pozwalających na sprawowanie samodzielnych technicznych funkcji w budownictwie. Cieszymy się, że temu wyzwaniu podołało aż 133 młodych inżynierów.

W Państwa ręce oddajemy kolejny w tym roku numer Biuletynu Świętokrzyskiego, pełnego relacji z gorących wydarzeń ostatnich miesięcy, ciekawych rozmów i relacji ze świętokrzyskich placów budów, suto okraszonych fotogaleriami.

Wojciech Płaza
prezes Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa

Biuletyn BŚwiętokrzyski

RADA PROGRAMOWA: Andrzej Pawelec - przewodniczący,
Danuta Jamrozik-Szymkiewicz, Ewa Skiba, Stefan Szatkowski, Grzegorz Świt.

Korespondencję, uwagi, propozycje tematów prosimy kierować do sekretariatu Izby.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji publikowanych tekstów.
Informujemy, że nie zwracamy materiałów niezamówionych.
Przedruki i wykorzystanie opublikowanych materiałów może się odbywać wyłącznie za zgodą redakcji.

Wydawca: Świętokrzyska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa.
Reklamy i ogłoszenia przyjmuje Biuro Izby, tel. 41-344-94-13.

Projekt graficzny i skład: Paweł Działowski; Druk: Drukarnia „Chełmno” Sp. z o.o.

Redaktor naczelny: Jerzy Chrobot. Przygotowanie i opracowanie materiałów: Małgorzata Nowak
ISSN: 1896-8562



Nasi delegaci obradowali w Warszawie

Za nami XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Odbył się w piątek i sobotę – 28 i 29 czerwca 2019 roku – w Hotelu Novotel Airport w Warszawie. W dwudniowych obradach wzięło udział 191 delegatów z 16 Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa w Polsce. Wśród nich było siedmiu delegatów ze Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Dwudniowe spotkanie w Warszawie, które otworzył profesor Zbigniew Kledyński, prezes Krajowej rady PIIB, było nie tylko podsumowaniem wydarzeń, przedstawieniem sprawozdań i ważnych dla Izby statystyk, dotyczących 2018 roku w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa, ale i okazją do rozmów i dyskusji nad bieżącymi problemami środowiska w kraju.

Prezes Zbigniew Kledyński mówił o najistotniejszych sprawach dla samorządu oraz zagadnieniach dotyczących prac legislacyjnych nad ustawami o architektach i inżynierach budownictwa. Jak powiedział, miniony rok obfitował dla środowiska inżynierów budownictwa w wiele pracy, ale i wiele nowych doświadczeń. Niestety, przyniósł także środowisku stresujące sytuacje. Wśród palących problemów, na pierwszy plan w 2018 rok wysunęły się prace Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju nad dwiema odrębnymi ustawami o zawodach: architekta i inżyniera budownictwa oraz nad zmianami w Prawie budowlanym.

Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentowali w Warszawie delegaci: Wojciech Płaza – prezes ŚOIIB, Małgorzata Sławińska, Andrzej Pieniążek, Stefan Szatkowski, Tomasz Marcinowski, Tadeusz Durak i Dariusz Adamek.

Wśród gości zjazdu obecni byli między innymi: Robert Geryło – dyrektor Instytutu Techniki Budowlanej, Janusz Rymśa – zastępca dyrektora Instytutu Badawczego Dróg i Mostów, Ryszard Trykosko





- przewodniczący Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Krystyna Korniak-Figa - prezes Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych, Jolanta Przygońska - prezes Stowarzyszenia Polska Izba Urbanistów, Ewa Mankiewicz-Cudny - prezes FSNT NOT, Jerzy Gumiński - prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych, Andrzej Roch Dobrucki – Honorowy Prezes PIIB.

W czasie XVIII zjazdu w Komisji Skrutacyjnej zasiadła Małgorzata Sławińska, a w Komisji Uchwał i Wniosków Tomasz Marcinowski.

W pierwszym dniu obrad zapadły uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdań Krajowej Rady, w tym sprawozdania finansowego i z realizacji budżetu Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Krajowej Komisji Rewizyjnej. Udzielono także Krajowej Radzie absolutorium za rok 2018.

Drugi dzień obrad zdominowały dyskusje i głosowania nad zgłoszonymi wnioskami. Małgorzata Sławińska, delegatka Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, zgłosiła wniosek dotyczący kursów e-learningowych. Wniosowała o zwiększenie szczególnie szkoleń branżowych, dostępnych na stronie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, dotyczących zwłaszcza nowych przepisów budowlanych i ich interpretacji. Kursy takie, w jej opinii, dają możliwość korzystania z aktualnej wiedzy w dowolnym czasie, co jest szczególnie ważne dla kierowników budów i inspektorów nadzoru, pracujących do późnych godzin na budowach. Zdaniem naszej delegatki, uzupełnianie na bieżąco kursów w wersji elektronicznej, według aktualnie zmieniających się i ogłaszanych zmian w przepisach budowlanych, branżowych i innych znacznie usprawni i upowszechni szkolenia. Wniosek bez zastrzeżeń został przyjęty do realizacji. ■





Spotkanie środowiskowe w Busku-Zdroju

W piątek, 31 maja, odbyło się spotkanie środowiskowe członków Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa z terenu powiatu buskiego. Odbyło się w Buskim Samorządowym Centrum Kultury przy alei Mickiewicza w Busku-Zdroju. Było przedostatnim w cyklu spotkań branżowych w regionie świętokrzyskim.

Gośćmi inżynierów zrzeszonych Świętokrzyskiej w Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa byli między innymi Jerzy Kolarz, starosta buski i Waldemar Sikora, burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój. Wydarzenie otworzył Wojciech Płaza, przewodniczący Okręgowej Rady: – Dzisiejsze spotkanie w Busku ma na celu nie tylko integrację naszego środowiska, ale i wymiar szkoleniowy. Mam nadzieję, że wiedza i informacje, tak potrzebne inżynierom budownictwa w trudnej pracy, pozwoli na bezpieczne i spokojne wykonywanie zawodu, a nawiązane tu dzisiaj relacje zawodowe i prywatne przydadzą się w codziennych obowiązkach i zacieśnią zawodowe kontakty. Chciałbym, aby te spotkania były miejscem do wzajemnej rozmowy i wymiany doświadczeń – mówił Wojciech Płaza.

Inżynierów z Kielc i powiatu buskiego powitał Jerzy Kolarz, starosta powiatu buskiego. – O ogromnym znaczeniu i roli inżyniera budownictwa w szybko rozwijającej się gospodarce naszego powiatu nie muszą chyba nikogo przekonywać. Ogromnie cieszę się, że członkowie Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa odbywają dzisiaj spotkanie w Busku-Zdroju i że jest ono dla naszych inżynierów okazją do integracji zawodowej oraz do zaczerpnięcia wiedzy na temat wielu ważnych dla tego środowiska tematów i zagadnień. Takie wsparcie i świadomość, że w swojej trudnej i odpowiedzialnej pracy z problemami mogą zwracać się do świętokrzyskiej Izby, jest dla nich na pewno bardzo ważna. Tym bardziej, że zarówno w Busku, jak i na terenie powiatu wiele dzieje się, jeśli chodzi o inwestycje budowlane. Już mamy się czym pochwalić, ale wiele pracy jeszcze przed nami – mówił Jerzy Kolarz.

Po raz kolejny przywitał inżynierów budownictwa w Busku-Zdroju Waldemar Sikora, burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój. – Tu, w Bu-

sku, można nie tylko podratować zdrowie, ale i kondycję. Ale wciąż potrzebne są nam nowe inwestycje. One nabrały rozmachu, chociaż jest na rynku problem z rosnącymi cenami materiałów budowlanych i brakiem rąk do pracy. Realizacje inwestycji przedłużają się z tego powodu, ale jestem pewien, że wielomilionowe przedsięwzięcia, które mocno zmienią oblicze miasta oraz ambitne plany na przyszłość uda się sprawnie przeprowadzić – mówił Waldemar Sikora.

W czasie spotkania adwokat Anna Dutkiewicz mówiła o bezpłatnym wsparciu prawnym udzielanym członkom Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa i zwracała uwagę na obowiązki prawne wynikające z wykonywania zawodu.

Zbigniew Major, okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej, przedstawił statystyki dotyczące postępowań w 2018 roku i przypomniał inżynierom o dopełnianiu wszelkich obowiązków i staranności w wypełnianiu dokumentów na budowach. – Chcemy was bronić, ale musimy mieć do tego argumenty, starannie prowadzony dziennik budowy może wiele pomóc w trudnych sprawach – mówił Zbigniew Major.

Dariusz Adamek, przewodniczący Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, mocno podkreślał dochowanie wszelkiej staranności podczas prowadzenia budowy, przypomniał o możliwości występowania o zatarcie orzeczeń sądu oraz przytaczał wzięte z życia przykłady złych praktyk na budowach. – Najczęstsze błędy to odstępstwa od dokumentacji projektowej, brak pozwolenia na budowę, przekroczenie uprawnień. W przypadku wątpliwości zwracajcie się do do Izby po pomoc w interpretacji uprawnień. Lepiej skorzystać z tej pomocy niż ponosić konsekwencje wynikające z niewiedzy – mówił Dariusz Adamek.

Tomasz Trzcina, inżynier z powiatu buskiego, prowadzący budowę portu Czerniakowskiego w Warszawie dzielił się ze środowiskiem inżynierów swoimi doświadczeniami z wielkiej hydrobudowy. Jak mówił, nawet na tak odpowiedzialnych budowach zdarza się, że inwestor wywiera presję na inżynierów. Chce szybkiego wyniku. – Przestrzegam przed uleganiem takim naciskom. Bywa tak, że budowy zaczyna się na żywioł i kończy żywiołem – mówił Tomasz Trzcina.

Wystąpienia w Busku-Zdroju mieli także Tadeusz Durak, Andrzej Pieniążek, przewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, Tomasz Marcinowski, zastępca przewodniczącego Okręgowej Rady. ■



Podsumowano egzaminy

Na XVIII Krajowym Zjeździe Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa w Warszawie podsumowano i zaprezentowano wyniki egzaminów na uprawnienia budowlane w Okręgowych Komisjach Kwalifikacyjnych w latach 2013-2018 oraz szczegółowo w 2018 roku, w tym egzaminów przeprowadzonych przez Świętokrzyską Okręgową Komisję Kwalifikacyjną.

Statystyki z monitoringu 12 sesji egzaminacyjnych, które odbyły się w latach 2013-2018 w Okręgowych Komisjach Kwalifikacyjnych, pokazały, niestety, smutną prawdę – w całym kraju z roku na rok spada średnia ocen z egzaminów – zarówno testów pisemnych, jak i egzaminów ustnych, a rok 2018 wypadł pod tym względem najstajiej. Dla przykładu: w 2013 roku w sesji jesiennej średnia z egzaminu testowego wyniosła 92 procent, a ustnego 86 procent, podczas gdy w 2018 roku w sesji jesiennej zaledwie odpowiednio 79 i 74 procent. Widać także systematyczny spadek zdawalności egzaminów.

Wniosek, zdaniem Polskiej Izby, jest jeden – spadek poziomu zdawalności, szczególnie egzaminu ustnego, tkwi w poziomie kształcenia na wyższych uczelniach oraz w sposobach i okresach odbywania praktyk zawodowych do uprawnień budowlanych. W 2018 roku KKK kontynuowała prace związane z modernizacją informatycznego systemu zarządzania przebiegiem egzaminów na uprawnienia budowlane we wszystkich Okręgowych Izbach. Nowy interaktywny system informatyczny obsługi egzaminów umożliwi współpracę na nowej platformie wszystkich Okręgowych Komisji Kwalifikacyjnych. Podjęto działania do wdrożenia systemu w całym kraju.

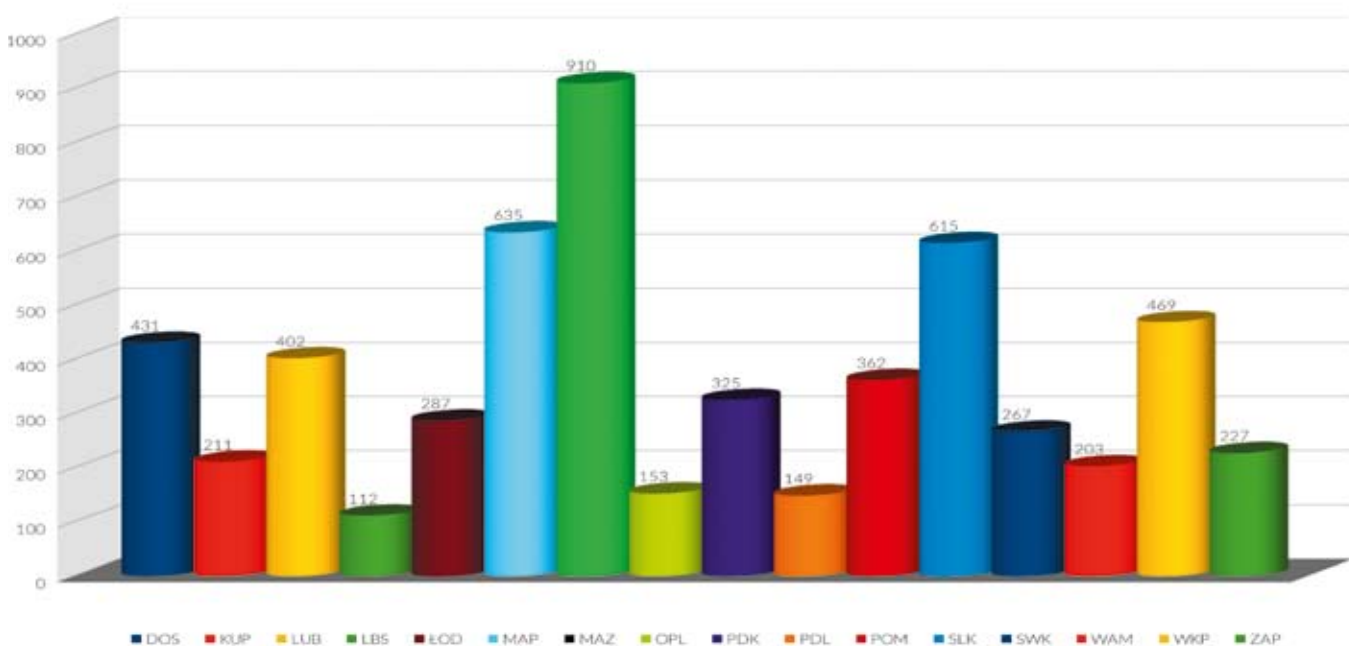
Statystyki egzaminów w 2018 roku wyglądały następująco: W 2018 roku pomyślnie zdało egzaminy na uprawnienia budowlane we wszystkich 16 Okręgowych Izbach łącznie 5758 osób. W tym, w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów liczba zdobytych uprawnień wyniosła 267. Średnia ocena z egzaminów pisemnych



w dwóch sesjach przeprowadzonych we wszystkich Okręgowych Izbach wyniosła 83 procent, a w egzaminach ustnych 75 procent.

W Świętokrzyskiej Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej, na czele której stoi przewodniczący Andrzej Pieniążek, wiceprzewodniczącym Komisji jest Stefan Szałkowski, a sekretarzem Elżbieta Chociaj, łącznie w obu sesjach w 2018 roku nowe wnioski złożyło 298 osób, do egzaminu pisemnego przystąpiły 324 osoby, po zdaniu egzaminu pisemnego, do egzaminu ustnego dopuszczono 266 osób.

Ostatecznie uprawnienia w wiosennej i jesiennej sesjach egzaminacyjnych uzyskało 267 osób, w tym w specjalnościach konstrukcyjno-budowlanej – 119 osób, inżynierskiej drogowej 37 osób, inżynierskiej mostowej 14 osób, inżynierskiej kolejowej KOB 5 osób, inżynierskiej kolejowej SRK 1 osoba, inżynierskiej hydrotechnicznej – 7 osób, inżynierskiej telekomunikacyjnej – 2 osoby, instalacyjnej telekomunikacyjnej – 2 osoby, instalacyjnej sanitarnej 45 osób, instalacyjnej elektrycznej 37 osób. W 2018 roku nie złożono do OKK ŚOIIB żadnych wniosków o nadanie uprawnień budowlanych w specjalności wyburzeniowej. Od początku działalności OKK ŚOIIB do końca 2018 roku uprawnienia uzyskało 3007 osób. ■



Inżynier budownictwa

– ciekawy sposób na rodzinne życie

W przeddzień święta budownictwa o nietatwej, ale ciekawej zawodowej i rodzinnej pasji rozmowa z Robertem Madejem, inżynierem budownictwa, mieszkającym w Gorystawicach, gmina Wiślica.

Lubi Pan swoją pracę?

– Zawód inżyniera to, według mnie, ciekawy sposób na życie. Uporządkowane reguły, zasady, ale i trudne wyzwania dają szansę zarówno na porządek w pracy, ale i nie pozwalają się nudzić. Wiodocześnie taką mam naturę, skoro zdecydowałem się w młodości na studia na Politechnice Świętokrzyskiej w Kielcach. Nietatwe, ale w życiu chyba nie powinno się iść na łatwiznę – mówi Robert Madej, magister inżynier elektrotechniki z uprawnieniami ze specjalizacją instalacyjną w zakresie sieci, instalacji urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych.

– Co mogę o nim powiedzieć? Przede wszystkim to, że to nie jest łatwa praca. W mojej ocenie, to raczej życiowe wyzwanie ze względu na zdobywanie gruntownej wiedzy, którą ciągle trzeba uzupełniać, żeby nadążać za postępem technicznym, to także szeroki zakres zawodowych obowiązków. Ale nie wyobrażam sobie innej życiowej drogi. To chyba jakiś rodzaj wewnętrznej odpowiedzialności – mówi Pan Robert Madej, który pracuje jako inspektor nadzoru w PGE Dystrybucja S.A. Oddział Skarżysko Kamienna Rejon Energetyczny Busko-Zdrój.

Zachęcał Pan swoich synów Tomasa i Michała, by poszli w Pańskie ślady?

– Jestem przekonany, że mój zawód, moja praca, miały pewien wpływ na zawodowe wybory dzieci, ale synowie mieli w tym względzie swobodę. Cieszę się jednak, że poszli moim śladem – mówi Pan Robert, który zawód inżyniera wykonuje od 2000 roku.

– Coś pociągającego musi być w tym zawodzie, skoro obaj moi synowie poszli tym śladem. Starszy, Tomasz ukończył jednak nie budownictwo, a architekturę na Politechnice Krakowskiej. Można powiedzieć, że to zawód kompatybilny z moim. Pracuje w swoim fachu i jak mówi, dobrze się w nim czuje. Co ważne, na studiach poznał dziewczynę, obecną żonę Martę, która także studiowała ten kierunek. Są znakomita para i robią to, co jest ich pasją. Bardzo mnie to cieszy.

Młodszy syn, Michał najpierw marzył, by zostać... aktorem i już wydawało się, że sztuka zwycięży nad rodzinną pasją, ostatecznie jednak poszedł moją drogą. W ubiegłym roku ukończył budownictwo na Politechnice Świętokrzyskiej, teraz pracuje w firmie Warbud SA na trudnej budowie Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Razem ze swoją dziewczyną Edytą, bo i on miłość swojego życia poznał na studiach. Teraz oboje, w tej samej firmie, zdobywają doświadczenie zawodowe, by już niedługo przystąpić do egzaminu na uprawnienia budowlane.

Uprawnienia budowlane to kolejne życiu wyzwanie. Potrzebne?

– To bardzo ważne, by w tym zawodzie zdobyć uprawnienia budowlane. Ważne także, by mieć szerszy kontakt ze środowiskiem zawodowym, dostęp do szkoleń, rozwoju zawodowego. Przynależność



do Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa jest na to szansą. Jestem jej członkiem, więc na co dzień doceniam ich znaczenie na wielu polach.

Rodzinna saga inżynierów daje Panu radość?

Jestem pewien, że dobrze wybrali, dobrze także, że związali swoje życie z kobietami o tych samych zawodach. Chyba łatwiej wtedy w rodzinie o wzajemne zrozumienie, podobny rytm pracy, a także zawodową radę, pomoc i wsparcie. Ich życiowe wybory i kariery zawodowe to dla mnie ogromne szczęście.

Ma Pan nie tylko umysł ścisły, ale podobno i romantyczną duszę?

– Może to romantyzm, a może tylko ciekawość świata, ale Kocham przyrodę. Jest ona bardzo bliska memu sercu, stąd ulubione wyprawy w dzikie zakątki przyrody i długie godziny spędzone na kontemplacji pięknych okoliczności przyrody i wędkowaniu. Systematycznie jeżdżę nad Nidę, Wisłę, by oderwać się od pracy i nacieszyć przyrodą. Pomagam także przy prowadzeniu pasieki mojemu synowi Michałowi, dla którego opieka nad pszczołami to ciekawy rozdział w jego życiu. Pasieka jest mała, zaledwie 14 uli, ale daje nam miód na potrzeby rodziny i okazję do obserwacji pracowitości tych owadów. Pyszne lipowe, wielokwiatowe, rzepakowe, a nawet spadziowe plastry to przecież samo zdrowie. Syn często przyjeżdża z Warszawy doglądać rodzin, ja mu tylko w tym pomagam. Mam też labradora – ukochaną suczkę, która niedawno wydała na świat 9 pięknych szczeniactków. Większość z nich już poszła w dobre ręce. Zostały nam trzy psiaki, ale i dla nich szukamy najlepszych domów. Jak widać, konkretne techniczne wykształcenie nie przeszkadza, by w życiu dostrzegać inne strony życia.

Dziękuję za rozmowę. ■



Wręczono uprawnienia budowlane

W poniedziałek, 8 lipca, 133 inżynierów otrzymało uprawnienia budowlane do prowadzenia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie. Uroczystość zorganizowana przez Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa odbyła się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Zaproszono na nią wielu znakomitych gości.

0 133 inżynierów powiększyła się rzesza inżynierów budownictwa z uprawnieniami do prowadzenia samodzielnej funkcji technicznej, którzy pozytywnie przeszli egzaminy przeprowadzone przez Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa w Kielcach. Jak wyliczono, w sumie, od 2003 roku, w świętokrzyskiej Izbie kwalifikacje uzyskało już 3140 inżynierów.

– Inżynier budownictwa to zawód zaufania publicznego. Bardzo ważny i odpowiedzialny. Jak bardzo, nie trzeba nikogo przekonywać, bo każdy z nas chce mieszkać w bezpiecznych domach, jeździć

po drogach i mostach bez wad. To na inżynierach budownictwa spoczywa ogromna odpowiedzialność za bezpieczeństwo, zdrowie i życie ludzi.

Przynależność do samorządu zawodowego, jakim jest grono inżynierów budownictwa zrzeszonych w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa daje im wsparcie i możliwość fachowego rozwoju. Stwarza warunki do podnoszenia kwalifikacji i udział w stanowieniu przepisów prawa. Nasz głos jest ważny. Życzę wszystkim zgromadzonym tu dzisiaj młodym inżynierom, by nowy okres w ich życiu zawodowym i prywatnym dał im wiele satysfakcji – mówił Wojciech Płaza, prezes Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Kielcach na uroczystej gali, gratulując inżynierom sukcesu.

W XXXII wiosennej sesji egzaminacyjnej odbywającej się w Kielcach w maju bieżącego roku, pomyślnie przeszło przez egzaminy pisemne i ustne 133 inżynierów. Najliczniej reprezentowana była specjalność inżynierska konstrukcyjno-budowlana, w której egzaminy zdały 72 osoby, następnie inżynierska drogowa – 25 osób, inżynierska mostowa – 5 osób, inżynierska hydrotechniczna – 3





osoby, instalacyjna telekomunikacyjna – 2 osoby, instalacyjna sanitarna – 13 osób i instalacyjna elektryczna – 13 osób. Zdawalność w tej sesji wyniosła 73 procent.

Andrzej Pieniążek, przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej przypomniał, że Świętokrzyska Izba Inżynierów Budownictwa, która istnieje od 2000 roku, prowadzi egzaminy na uprawnienia budowlane od 2003 roku i w tym czasie wypromowała już 3140 osób do pełnienia samodzielnych funkcji w budownictwie. Mówił także młodym inżynierom o tym, że w tym zawodzie trzeba permanentnie podnosić kwalifikacje i śledzić zmieniające się przepisy i prawo.

Wśród nowych inżynierów z uprawnieniami budowlanymi byli wyróżnieni za bardzo dobrze zdany egzamin ustny. Wszyscy pochodzą z Kielc i regionu świętokrzyskiego. Jak mówili prymusi Krystian Janus z Mniowa, Mateusz Wolniewicz ze Strawczyna, Dawid Ladyca ze Skarżyska-Kamiennej, Piotr Kraj z Kielc oraz Mariusz Kupis z Górna, uprawnienia dają im nowe, większe możliwości w karierze zawodowej i otwierają kolejny etap w życiu i pracy.

– Wiele trudu, pracy i nauki kosztowało nas przygotowanie do egzaminu, ale jesteśmy pasjonatami tego fachu, dlatego osiągnięcie celu było dla nas bardzo ważne – mówili wyróżnieni.

Na uroczystości obecni byli między innymi profesor Wiesław Trąpczyński, rektor Politechniki Świętokrzyskiej.

– Jestem dumny z wyników absolwentów Politechniki Świętokrzyskiej. Kolejny raz pokazali, że w murach naszej uczelni otrzymuje się rzetelną i pełną wiedzę budowlaną i aspiracje do sięgania po wyższe cele – mówił rektor.

Na gali byli też świętokrzyscy postowie. – Gratuluję i trzymam za was kciuki. Przed wami wiele nowych inwestycji, w tym między innymi, Centralny Port Komunikacyjny, przekop Mierzei Wiślanej, inwestycja w Świnoujściu czy Via Carpatia – mówił poseł Michał Cieślak.

– Jesteście dziś bohaterami. Dla mnie to okazja do spotkania z praktykami, którzy sukcesem wieńczą wieloletnią naukę – mówił poseł Artur Gierada.

Wśród gości byli też między innymi: Marcin Kamiński, przewodniczący Okręgowej Rady Izby Architektów w Kielcach, Alfred Zgoda, prezes zarządu Naczelnej Organizacji Technicznej, Stefan Szałkowski, wiceprzewodniczący Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej oraz Anna Bujnowska, przewodnicząca Okręgu Świętokrzyskiego Związku Zawodowego Budowlani, Ireneusz Janik, prezes Fabetu i przewodniczący Forum Pracodawców.

Podczas uroczystości odbyło się ślubowanie inżynierów. Słowa roty zobowiązały ich między innymi do tego, by nigdy nie zawiedli zaufania publicznego i dążyli w życiu do ciągłego rozwoju w trosce o jak najlepsze wykonywanie zawodu. ■





Nasi prymusi

Wśród inżynierów, którzy w XXXIII sesji egzaminacyjnej prowadzonej przez Świętokrzyską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa uzyskali prawo do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie wręczono wyróżnienia wyróżniono za bardzo dobre wyniki egzaminów. Prezentujemy sylwetki naszych prymusów.

Krystian Janus

Ma 40 lat. Mieszka w Mniowie. Z wykształcenia magister inżynier budownictwa, ukończył Politechnikę Świętokrzyską. Uzyskał uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi w specjalności konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń. Ma żonę Ewelinę i córkę Laurę.

Inżynier budownictwa to dobry pomysł na życie?

Wynika z moich zainteresowań. Wiedziałem także, że rozwijając je, nie będę miał problemu ze znalezieniem pracy. Udało się połączyć jedno z drugim. Uważam, że robiąc to, co się lubi, można być w tym naprawdę dobrym. Budownictwo to moja pasja od dziecka i „geny” po tacie, który z wykształcenia też jest budowlanцем.

Jest Pan przedsiębiorcą, ale pracował Pan także na etacie?

Od 2004 roku prowadzę własną Pracownię Projektową pod nazwą „Dom Marzeń”. Moja firma świadczy kompleksowe, profesjonalne usługi w zakresie projektowania, kierowania budową i robotami budowlanymi oraz usługi wykonawcze budowlane. Pracowałem również w „Zbigniew Walczyk Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe”, „MADO BAU Sp. z o. o.” oraz „W i G Construction Sp. z o. o.”.

Miał Pan znakomity wynik podczas egzaminów na uprawnienia budowlane. To było trudne wyzwanie?

Uzyskanie uprawnień to mój numer 1 na liście zawodowych celów. Lubię sprawdzać swoją wiedzę na co dzień, a egzamin na uprawnienia to dobry test. Oczywiście – było to trudne. Ciężko jest pogodzić obowiązki zawodowe, rodzinne i jeszcze wygospodarować czas na doksztalcanie się. Jednak udało się i jestem z tego powodu ogromnie szczęśliwy i wdzięczny.

Czy z uprawnieniami wiąże Pan swoje plany zawodowe?

Uzyskanie uprawnień budowlanych do projektowania i kierowania robotami budowlanymi w specjalności konstrukcyjno-budowlanej bez ograniczeń oznacza możliwość podejmowania wyzwań, jakie daje rynek oraz w pełni świadome uczestniczenie w procesie tworzenia - „budowy” naszego codziennego otoczenia. Rynek jest trudny i wymagający. Moim celem jest mądrze projektować, profesjonalnie nadzorować, solidnie budować oraz zwiększać konkurencyjność poprzez podnoszenie kwalifikacji i wiedzy z zakresu budownictwa.

Przy takich ambicjach miewa Pan czas dla siebie, rodziny?

Lubię funkcjonować w trudnych i ekstremalnych warunkach. Często poznaje wtedy siebie i swoje możliwości. Mierzy się z własnymi ograniczeniami i stresem. To pomaga w codziennym funkcjonowaniu. Jednym słowem, staram się spędzać czas w sposób produktywny. Marzę o tym, by spędzać więcej czasu z moją kochaną rodziną.

Dawid Ladyca

Ma 27 lat. Mieszka w Skarżysku-Kamiennej. Z wykształcenia magister inżynier budownictwa, studia ukończył na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. Uzyskał uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi w specjalności inżynierskiej drogowej bez ograniczeń. Ma żonę Anię.

Dlaczego wybrał Pan zawód inżyniera budownictwa? Z pasji, tradycji rodzinnych czy z powodu koniunktury na rynku?

Może to niektórych zdziwi, ale wybrałem ten zawód, ponieważ na budowie po prostu nie można się nudzić. Każdy dzień jest inny i niepowtarzalny. To praca dynamiczna, pełna inżynierskich wyzwań, niespodzianek, a ja mam taki charakter, że lubię, gdy dużo

się dzieje. Dodatkowym atutem jest satysfakcja z efektów pracy, które są widoczne przez lata. Wyobrażam sobie, jak za kilkanaście lat, będę mógł zabrać swoją rodzinę na przejażdżkę i pokazać im, co zrobiłem.

Gdzie Pan pracuje i czym się zajmuje?

Pracuję w firmie STRABAG w oddziale realizującym inwestycje drogowe. Do tego roku pełniłem obowiązki inżyniera budowy, co pozwoliło mi dobrze poznać proces budowlany od strony formalnoprawnej. Aktualnie pracuję na budowie „Rozbudowa Drogi Wojewódzkiej 728 na odcinku Łopuszno – DK 74” jako majster robót drogowych. W pracy organizuję i nadzoruję realizację robót budowlanych zgodnie z harmonogramem oraz dokumentacją techniczną w sposób zapewniający uzyskanie odpowiedniej jakości.

Zdobycie uprawnień budowlanych było wyzwaniem?

Przystąpiłem do egzaminu, ponieważ chciałem umożliwić sobie pełnienie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Krótko mówiąc, postawiłem sobie wyżej poprzeczkę. Przygotowania do egzaminu były trudne i wymagały wielu poświęceń, ale motywowały do poszerzania wiedzy. Udało się i mam satysfakcję ze swojej wiedzy i umiejętności. Oczywiście dodało mi to także pewności w pracy. Do egzaminu przygotowywałem się razem z moją żoną Anią. Razem się uczyliśmy i wzajemnie motywowaliśmy się. Oboje mamy sukces, czyli jesteśmy uprawnionymi inżynierami budownictwa.

Plany zawodowe na przyszłość?

Posiadanie uprawnień budowlanych otwiera mi ścieżkę do dalszego rozwoju zawodowego. Chciałbym jak najszybciej zostać kierownikiem robót drogowych i zdobywać doświadczenie wymagane dla samodzielnego prowadzenia inwestycji jako kierownik budowy.

Ma Pan jakieś hobby?

W moim zawodzie trudno o wolny czas, dlatego staram się go zawsze wykorzystać na maksa. Ponieważ nie jestem typem kanapowca, w wolnym czasie nie zwalniam tempa i jeżdżę na rowerze, a gdy tylko mogę, wyjeżdżam w góry i wspinam się na szczyty.

Co słychać u Pana prywatnie?

Przez ostatni rok udało mi się zrealizować większość moich prywatnych planów, takich jak ślub, przeprowadzka do własnego mieszkania. W tej chwili nie mam większych planów, poza oddaniem się swoim pasjom. Chcemy z żoną skupić się na karierze zawodowej, a jakie pomysły narodzą się w głowie, czas pokaże.

Mateusz Wolniewicz

Ma 27 lat. Mieszka w Strawczynie. Magister inżynier budownictwa o specjalności technologia i organizacja budownictwa. Ukończył Politechnikę Świętokrzyską w Kielcach. Jest kawalerem.

Budował Pan w dzieciństwie domy z klocków, czy z innego powodu został Pan inżynierem budownictwa?

Ciepło, ciepło. Powiem tak, wybór nie był łatwy. Już w wieku 7-8 lat miałem styczność z budowaniami domów jednorodzinnych, bo swoje domy w tamtym czasie budowało moje starsze rodzeństwo i kuzyjni. Wtedy, a było to na przelocie wieków, większość prac na takich budowach wykonywało się systemem gospodarczym, dlatego byłem obecny na każdym etapie budowy. To wtedy pojawiła się pierwsza fascynacja budowaniami i wiele pytań w głowie związanych z konstrukcjami budowlanymi. Wybierając kierunek studiów, oprócz ciekawości tego zawodu, pojawiła się myśl o stabilności i bezpieczeństwie zatrudnienia. Przecież ludzie zawsze się budowali i będą się budować. Dlatego podjąłem decyzję, że połączę swoją ciekawość z pla-

nem na przyszłość i zdobędę wykształcenie budowlane.

I ta praca satysfakcjonuje Pana?

Pracuję jako inżynier budowy u Generalnego Wykonawcy jednego z polskich deweloperów przy budowie budynków wielorodzinnych i lokali usługowych. Zajmuję się przygotowaniem, obsługą i nadzorem realizowanej inwestycji: od przygotowania przedmiarów, przez nadzór i odbiory wykonywanych robót, po odbiory techniczne mieszkań wraz z klientami. Wszystko wygląda tak, jak sobie zaplanowałem.

Przyszła więc pora na uprawnienia budowlane?

Według mnie to naturalna kolej rzeczy dla inżyniera budownictwa, który wiąże z tym zawodem swoją przyszłość. To przepustka do profesjonalnej kariery, ponieważ jest to jeden z wymogów do sprawowania samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie. Stąd w moim przypadku decyzja o przystąpieniu do egzaminów. Są trudne, ponieważ sprawdzają nasze przygotowanie do wykonywania zawodu zaufania publicznego. Na przygotowania trzeba poświęcić sporo czasu, szczególnie do egzaminu pisemnego.

Wiąże Pan z nimi plany?

Uzyskanie uprawnień budowlanych to dla mnie kolejny krok, po ukończeniu studiów i zdobyciu doświadczenia, do wykonywania w pełni i bez ograniczeń wyuczonego zawodu. Jeśli chodzi o plany zawodowe to chciałbym kontynuować swoją karierę na stanowisku kierownika robót lub kierownika budowy.

Będzie czas na pozazawodowe zainteresowania?

Ostatnio brakowało mi wolnego czasu, dlatego zmuszony byłem porzucić swoją pasję, jaką jest piłka ręczna i dopingowanie kieleckiej drużyny mężczyzn. Jednak cały czas interesuję się sportem, a wolny czas staram się spędzać aktywnie lub na spotkaniach z rodziną i przyjaciółmi.

Plany na wakacje...

Czeka mnie remont kilku pomieszczeń w domu i pewnie jakiś krótki urlop na zregenerowanie sił. W perspektywie długoterminowej na pewno jest założenie własnej rodziny.

Piotr Kraj

Ma 32 lata, mieszka w Kielcach. Z wykształcenia magister inżynier budownictwa specjalność budowa dróg, ukończył Politechnikę Świętokrzyską. Zdobył uprawnienia budowlane w specjalności inżynierskiej mostowej do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń. Ma żonę Anetę i córkę Różę.

To dla Pana ważny dzień. Czyba nie żałuje Pan wybranej drogi zawodowej?

Jestem bardzo szczęśliwy, odbierając uprawnienia budowlane. Wiem, że w życiu poszedłem właściwą drogą. W chwili, kiedy kończyłem liceum ogólnokształcące, zawód ten znajdował się na liście najbardziej pożądanym na rynku, tak więc liczyłem na to, że nie będę miał problemu ze znalezieniem zatrudnienia. Moje predyspozycje zawodowe również pokrywały się z obranym kierunkiem, ale uświadomiłem to sobie już podczas studiów, dlatego swój wybór i kolejne kroki zawodowe uważam za bardzo trafną decyzję.

Jaką karierę ma Pan już za sobą?

Pracuję w firmie Jawal Sp z o.o. i zajmuję się koordynowaniem budów związanych z inżynierią mostową (budowy i remonty mostów, wiaduktów oraz przepustów). Realizacja projektu od przetar-



gu do obioru robót. Do moich obowiązków należą między innymi: nadzory nad zgodnością wykonawstwa z dokumentacją projektową, opracowywanie harmonogramów prac prowadzonych budów, prowadzenie i koordynowanie prac ekip budowlano-montażowych, realizacja zaleceń z dziennika budowy, przygotowywanie obmiarów robót, prowadzenie dokumentacji budowy i analiza i rozliczanie kosztów prowadzonych budów. To odpowiedzialne zadania.

Ale chce Pan sięgnąć po jeszcze trudniejsze i do tego potrzebne są uprawnienia?

Rzeczywiście. Uprawnienia budowlane to kolejny krok w mojej karierze zawodowej. Kończąc studia wiedziałem już, że sam tytuł magistra inżyniera nie jest w tym zawodzie optymalny i nie to daje przepustki do pewnego rodzaju samodzielności w pracy zawodowej, dlatego też, tak jak wielu moich kolegów, po zdobyciu odpowiedniej praktyki zawodowej zdecydowałem się na podjęcie wyzwania i zdawanie egzaminu na uprawnienia budowlane. Było to bardzo trudne, ponieważ łączenie pracy zawodowej z przygotowaniem – szczegól-

nie teoretycznymi, kiedy przepisy trzeba znać bezbłędnie, było wyzwaniem. Najtrudniejsze było oczywiście znalezienie wolnej chwili, którą można było poświęcić nauce. Teraz będę mógł samodzielnie prowadzić budowy i brać pełną odpowiedzialność za ich realizację. To nie lada wyzwanie i mam nadzieję, że w najbliższej zawodowej przyszłości właśnie z tym będę się mierzył.

Duże ambicje zawodowe godzi Pan z rodziną, zainteresowaniami?

Cały wolny czas spędzam z rodziną. Moja półtoraroczna córeczka jest bardzo absorbująca, więc kiedy tylko mogę, bawię się z nią i pokazuję jej nowe rzeczy, miejsca. Dla siebie także szukam chwili na koszykówkę, gram też z kolegami w piłkę nożną, czytam kryminały.

Co planuje Pan w najbliższym czasie?

Jestem już po wakacjach, więc moje plany na najbliższy czas to zachować dobre zdrowie, podtrzymywać wysoką aktywność fizyczną i dbać o żonę, no i córkę oraz oczywiście zarabiać na kolejne wakacje. ■

EuroManager 2019 dla aktywnych w UE

Osiemnastu najlepszym świętokrzyskim firmom i samorządom, które na tworzenie ciekawych projektów pozyskały dofinansowanie z Unii Europejskiej na rozwój przedsiębiorstw i gmin, wręczono prestiżowe tytuły EuroManager 2019 podczas Gali EuroBenefis w Kielcach.

– To prestiżowe wyróżnienia za rozwój, poprawę infrastruktury firm i gmin, inwestycję w ludzi. Nagrodzonym serdecznie gratuluję – mówiła wicemarszałek Renata Janik. W uroczystości uczestniczył również Henryk Milcarz, wiceprzewodniczący Sejmiku.

– Na scenie prezentują się dzisiaj liderzy, którzy umieją korzystać ze wsparcia funduszy unijnych. Ogromnie ciesze się, że mogę tym przedsiębiorczym ludziom uściśnąć rękę – mówił Henryk Milcarz, wiceprzewodniczący sejmiku województwa świętokrzyskiego.

W gronie firm i gmin wyróżnionych nagrodą EuroManager znalazły się między innymi firmy: Auto-Adamczak, Bio-Med, Centrum Produkcyjne Pneumatyki Prema, Ekom Maciejczyk, Fundacja Gospodarcza Euro-Partner, Sefako, Kopalnia Wapienia Morawica, Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Kartel SA, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Kiel-Tech, Wodociągi Kieleckie, Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Wyróżnione zostały także samorządy: Miasto i Gmina Bodzentyn, Gmina Łopuszno, Gmina Masłów, Miasto i Gmina Radoszyce. ■





Kopuła dworca już błyszczący

Mocno zaawansowana jest już przebudowa dworca autobusowego w Kielcach. Do końca 2019 roku obiekt ma być gotowy w stanie zamkniętym, zimą będą trwać prace wykończeniowe wewnątrz budynku.

Nowoczesne Centrum Komunikacyjne będzie gotowe do końca czerwca 2020 roku. Przebudowa realizowana jest według projektu Pracowni Projektowej Marcin Kamiński i Bartosz Bojarowicz z Kielc. Generalnym wykonawcą robót jest Budimex z Warszawy. Koszt prac wyniesie 68,7 miliona złotych, 85 procent kwoty pokryje Unia Europejska. Miejskie Centrum Komunikacji ma obsługiwać ruch autobusowy i busowy na wszystkich liniach kursujących przez Kielce.

Co w wakacje działo się na budowie? W czerwcu remont budynku dworca wkroczył w kolejną fazę. Dolną część kopuły dachu pokryto blachą miedzianą. Na górnej części trwał montaż prawie 200 świetlików i układanie blaszanego poszycia.

W lipcu rozpoczęła się już budowa nowej szklanej elewacji z tafli sprowadzanej do Kielc ze Stanów Zjednoczonych. W sumie na elewacji o powierzchni 700 metrów kwadratowych zużyte zostanie 500 tafli szkła o wymiarach 2,50 na 3 metry i grubości 30 milimetrów. Zastosowane na elewacji szkło będzie zmieniało barwę. W zależności od natężenia nasonecznienia będzie można je przyciemniać lub rozjaśniać. Szklane tafle będą w ten sposób zatrzymywały ciepło lub chroniły przed nagrzewaniem wnętrza obiektu. Zakończenie prac na dachu budynku planowane jest na wrzesień, a na elewacji na październik.

W miesiącach letnich trwały także prace wewnątrz obiektu i w nowo zbudowanych tunelach dla pieszych. Montowane były instalacje wodne, kanalizacyjne i wentylacyjne. Trwała budowa szybów windowych dla dwóch dźwigów - panoramicznego i tradycyjnego oraz montaż konstrukcji do instalacji ruchomych schodów.

W lipcu i sierpniu na terenie budowy trwał również układanie ciągi komunikacyjnych wokół dworca, budowano drogi dojazdowe oraz perony autobusowe. ■



Nasz samorząd zawodowy

Polska Izba Inżynierów Budownictwa jest samorządem zawodowym inżynierów budownictwa, powołanym do życia ustawą z 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa.

PIIB zrzesza osoby pełniące samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, do których należą projektanci, kierownicy budów lub robót, inspektorzy nadzoru. Do sprawowania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie niezbędne jest odpowiednie wykształcenie techniczne i odpowiednia praktyka. Obecnie PIIB zrzesza ponad 117 000 osób. Inżynierowie budownictwa należący do samorządu zawodowego inżynierów budownictwa wykonują zawód zaufania publicznego.

Struktura PIIB

- 16 okręgowych izb znajduje się w strukturze PIIB;
- 42 placówki terenowe działały w 13 okręgowych izbach;
- 17 283 członków liczyła w 2018 r. Mazowiecka OIIB, największa w PIIB, następnie 12 789 członków było w Śląskiej OIIB i 11 506 osób w Małopolskiej OIIB;
- 2634 osoby należało do Opolskiej OIIB, najmniejszej w PIIB.

Jak samorząd zawodowy inżynierów budownictwa wyglądał w 2018 roku w liczbach?

- 117 222 członków liczyła PIIB na dzień 31 grudnia 2018 r.;
- 6 489 nowych członków przyjęto w 2018 r.;
- 55,49% osób nowo przyjętych miało 35 lat i mniej niż 35, a 20,71% znajdowało się w przedziale wiekowym 36-45 lat;
- 61 932 członków PIIB reprezentowało budownictwo ogólne, co stanowiło 52,83%; drugie miejsce zajmowały instalacje sanitarne z 22 305 członkami (19,03%), a trzecie – instalacje elektryczne liczące 17 189 osób (14,66%); czwarte miejsce – budownictwo drogowe z 8839 członkami (7,54%); piąte miejsce – budownictwo mostowe liczące 2420 osób (2,06%); szóste miejsce – budownictwo kolejowe mające 1897 osób (1,62%); siódme miejsce – budownictwo wodne i melioracyjne z 1458 członkami (1,24%); ósme miejsce – budownictwo telekomunikacyjne liczące 1030 osób (0,88%); dziewiąte miejsce – budownictwo hydrotechniczne z 133 członkami (0,11%);
- 19 osób (0,02%) liczyła najmniejsza grupa reprezentująca budownictwo wyburzeniowe.

Wykształcenie członków PIIB

- 72,95% członków PIIB posiada wykształcenie wyższe; 25,84% stanowią technicy i 1,22% – majstrowie;
- 12% członków PIIB stanowiły kobiety, a 88% – mężczyźni;
- 4019 kobiet należących do PIIB znajdowało się w przedziale wiekowym 56-65 lat i była to największa kobieca reprezentacja, uwzględniając przedziały wiekowe; wśród mężczyzn najliczniejsza była również grupa wiekowa 56-65 lat (26 699 osób).

Doskonalenie kwalifikacji zawodowych

- 34 139 osób skorzystało ze szkoleń gwarantowanych przez Izbę;
- 7 196 osób uczestniczyło w wycieczkach technicznych i konferencjach, co stanowi 6,1% wszystkich członków Izby;
- 29,1% wszystkich członków PIIB uczestniczyło w szkoleniach;
- 2,09 godz. poświęcił na szkolenie statystyczny członek Izby;
- 18 526 osób, czyli 15,80% wszystkich członków PIIB skorzy-

stało ze szkoleń e-learningowych znajdujących się na stronie internetowej PIIB; w 2018 r. zamieszczonych było 27 kursów;

- 23 232 osoby, czyli 19,82% wszystkich członków Izby skorzystały z bezpłatnego dostępu do elektronicznej bazy norm PKN zamieszczonej na stronie internetowej PIIB; z Serwisu Budowlanego – 10 773; z Serwisu e-Bistyp – 7 644, z Serwisu BHP – 4023 i z Serwisu Prawo Ochrony Środowiska – 1524 osoby;

- 119 800 egzemplarzy to miesięczny nakład czasopisma „Inżynier Budownictwa” w 2018 r.; ukazało się 11 wydań o objętości 100 stron każde.

Zasady etyki zawodowej

- 14 spraw wpłynęło do Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w 2018 r., a do rozpatrzenia pozostało jeszcze 7 spraw z 2017 r.;

- 514 spraw wpłynęło w 2018 r. do okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej, w tym: 446 dotyczyło odpowiedzialności zawodowej, 50 – odpowiedzialności dyscyplinarnej, a 18 pozostało poza kompetencją Izby;

- 480 to liczba spraw, w których okręgowi rzecznicy odpowiedzialności zawodowej wszczęli postępowania, w tym 51 z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej i 429 z tytułu odpowiedzialności zawodowej; na koniec 2018 r. 176 spraw było w toku;

- 49,06% spraw toczących się z zakresu odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej dotyczyło kierowników budów lub robót; 15,91% – inspektorów nadzoru inwestorskiego, 8,96% – projektantów i sprawdzających projekty, 4,81% dotyczyło osób przeprowadzających kresowe kontrole, 2,94% – postępowań rzeczoznawców, a pozostałe sprawy, w tym dotyczące etyki zawodowej stanowiły 18,32%.

Nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu

- 26 spraw wpłynęło do Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w 2018 r. (9 spraw jako do sądu I instancji; 17 spraw jako do sądu II instancji);

- 167 spraw wpłynęło do okręgowych sądów dyscyplinarnych, z czego 126 spraw dotyczyło odpowiedzialności zawodowej i 12 spraw – odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz 29 wniosków dotyczyło zatarcia kary; w wyniku postanowień okręgowe sądy dyscyplinarne m.in. ukarały winnych w 88 sprawach, w 15 sprawach niewinności obwinionych od zarzucanych im czynów lub odmówiły ukarania, w 27 sprawach umorzyły postępowania, w 31 orzekły o zatarciu kary, w 74 sprawy pozostały w toku, 18 spraw zawieszono i w 2 zwrócono do OROZ;

- ponad 81% wszystkich ukaranych w 2018 r. stanowili kierownicy budowy; najczęstsze wykroczenia z tytułu odpowiedzialności zawodowej dotyczyły niedbałego wykonywania obowiązków z tytułu pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, wykonywania robót budowlanych niezgodnie z wydanymi decyzjami o pozwoleniu na budowę oraz prowadzenia prac budowlanych poza obszarem zagospodarowania objętym projektem budowlanym, a także przekraczania zakresu posiadanych uprawnień budowlanych; najczęstsze wykroczenia z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej to naruszenie zasad etyki zawodowej. ■



Wielka budowa w Busku-Zdroju. Powstają kompleks uzdrowskiowy i tężnia

W czerwcu bieżącego roku ruszyła budowa kompleksu uzdrowskiowego z tężnią solankową w Busku-Zdroju, w nowym parku zdrojowym. Inwestycja pochłonie około 25 milionów złotych. Obiekt będzie gotowy jesienią 2020 roku, a na wiosnę 2021 roku ma być już przekazany kuracjom.

Projektantem inwestycji jest 2PM Pracownia Architektoniczna. Generalnym wykonawcą firma Perfect z Bilczy, która wygrała trzeci przetarg, ogłoszony przez gminę Busko-Zdrój.

Prace budowlane rozpoczęły się na początku czerwca. W toku są roboty ziemne, żelbetonowe, zbrojeniowe i budowa szalunków. Trwa budowa zbiornika na solankę. Do połowy września planowane jest postawienie fundamentów, a kolejnym etapem prac będzie budowa drewnianego szkieletu tężni, która będzie miała ponad 8 metrów wysokości i 200 metrów obwodu. W następnym etapie inwestycji powstanie dom zdrojowy z pijalnią wód i miejscem dla kuracjuszy.

W sierpniu na placu budowy o powierzchni 5000 metrów kwadratowych pracował ciężki sprzęt, geodeci, zbrojarze i murarze,

geodeci, wykorzystywany jest ciężki sprzęt budowlany. Żeby rozpocząć budowę, potrzeba było kilku przetargów. Pierwsze dwa unieważniono z uwagi na oferty znacznie przekraczające budżet inwestycji, który władze gminy szacowały na 15 milionów złotych. Brak rąk do pracy, rosnące ceny materiałów budowlanych i wynagrodzenia zweryfikowały te kalkulacje. Budżet na tę sztandarową inwestycję buskiego kurortu zwiększono do 24,5 miliona złotych i mimo wszystko nie udało się znaleźć wykonawcy w dwóch przetargach z powodu wyższych cen oferentów.

Odchudzono więc projekt, wprowadzając zmiany w planach pawilonu zdrojowego. Zrezygnowano z restauracji, zmniejszono powierzchnię dużej sali i wówczas koszt zmniejszył się do zgromadzonych przez władze gminy 25 milionów złotych, z dofinansowaniem z Unii Europejskiej w wysokości blisko 7,5 miliona złotych.

Ostatecznie przetarg na wykonanie buskiego kompleksu uzdrowskiowego i tężni udało się rozstrzygnąć za trzecim razem. Firma Perfect z Bilczy wykona projekt pod nazwą „Budowa Kompleksu Urządzeń Uzdrawiskowych w Zieleni Parkowej (tężnia, pijalnia uzdrawiskowa, oranżeria, fontanna) w Busku-Zdroju”. Obiekt stanie w nowym parku zdrojowym jesienią 2020 roku. Wiosną 2021 roku ma być już przekazany do użytku. ■



Najlepsze prace dyplomowe na Politechnice

Autorzy najlepszych prac dyplomowych na Politechnice Świętokrzyskiej otrzymali 27 maja bieżącego roku dyplomy i nagrody od świętokrzyskich firm w II edycji konkursu, w którym świat nauki spotyka się ze światem biznesu. Promotorem jednej ze zwycięskich prac był profesor Grzegorz Świt.

– Te nagrody to wynik dobrego kształcenia i ambicji naszych studentów oraz pozytywnej oceny konkursu przez jego partnerów – mówił profesor Wiesław Trąmpczyński, rektor Politechniki Świętokrzyskiej, gospodarz wydarzenia.

W drugiej edycji konkursu na najlepszą pracę dyplomową organizowanym przez Kielecki Park Technologiczny i Politechnikę Świętokrzyską złożono 102 prace. Konkurs dotyczył obronionych w roku akademickim 2017/2018 prac inżynierskich, licencjackich i magisterskich. Mogli wziąć w nim udział studenci Politechniki Świętokrzyskiej, wydziałów: Budownictwa i Architektury, Elektrotechniki, Automatyki i Informatyki, Inżynierii Środowiska, Geomatyki i Energetyki, Mechatroniki i Budowy Maszyn oraz Zarządzania i Modelowania Komputerowego. Całość konkursu podzielono na 11 obszarów. W przedsięwzię-



cie zaangażowali się partnerzy, to znaczy świętokrzyskie firmy, które ufundowały nagrody dla autorów najlepszych prac. Wartość nagród to ponad 45 tysięcy złotych. Każdy z partnerów oceniał prace z punktu widzenia praktyka, a tym samym określał stopień przygotowania absolwenta do rozpoczęcia drogi zawodowej. W drugiej edycji konkursu wpłynęły 102 prace. W kategorii Budownictwo I miejsce zajęli Maksym Kharik i Tetiana Druz za „Projekt budowlany mostu stalowego”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Grzegorz Świt, profesor Politechniki Świętokrzyskiej, członek Okręgowej Rady ŚOIIB. ■

Baseny Tropikalne – co słyszeć na budowie?

Naturalna tropikalna roślinność, trzysta atrakcji wodnych w siedemnastu basenach rekreacyjnych ukrytych pod rozsuwanym szklanym dachem. Tak będą wyglądały Baseny Tropikalne Binkowski Resort - nowoczesny park wodny powstający w Kielcach.

Baseny Tropikalne Binkowski Resort będą jedynym miejscem w kraju, którym w środku zimy pocujemy się jak na słonecznej wyspie. Na powierzchni blisko 11,5 tysiąca metrów kwadratowych wypocniemy wśród prawie 100 palm oraz 250 rodzajów innej tropikalnej roślinności. Możliwość utrzymania egzotycznej flory, nawet przy niskich temperaturach, to zasługa całkowicie przeszklonej powłoki hali parku wodnego oraz rozsuwanego dachu ważącego prawie 300 ton. Będzie to pierwszy obiekt w Polsce z tak innowacyjnym rozwiązaniem. W tej chwili w budynku układane są płytki i ogrzewanie podłogowe, powstają betonowe rzeźby w obrębie brodzika dla dzieci, we wrześnie przyjadą palmy.

Najważniejsze, czyli budowa głównej hali basenowej jest już zakończona. Hala została w całości przeszklona, a od połowy marca trwają prace instalacyjne i wykończeniowe. Część kompleksu, która obejmuje właśnie halę basenową będzie otwarta jeszcze w tym roku. W tej strefie goście będą mogli skorzystać z wielu atrakcji. W głównej hali znajdzie się: basen rekreacyjny z wodnym barem serwującym między innymi tropikalne drinki, sztuczna rzeka, dzięki której zwiedzimy cały park wodny na pontonie, dwa baseniki witalne, dwa baseniki aroma z hydromasażami oraz cztery wanny spa.



Nowoczesne zjeżdżalnie

Dla dzieci będzie wiele atrakcji - basen, dwa place zabaw - dla młodszych i starszych oraz trzy wodne zjeżdżalnie. Ta największa, Magic Eye, pozwoli na 150 metrów bajecznej wyprawy pontonem przez kolorowe strumienie światła dające kosmiczny, iluzoryczny efekt. Kolejne zjeżdżalnie to Rafting - 120-metrowa rura pontonowa oraz tak zwany lejek, w którym najmłodszy będą obracać się w wodnej zjeżdżalni i wpadać do lądowiska. W tej strefie będzie można również skorzystać z restauracji oraz wypocząć wśród żywej tropikalnej roślinności, w tym prawdziwych palm.

Cicha strefa

Na zakończenie drugiego etapu budowy Basenów Tropikalnych w Kielcach będzie trzeba poczekać do przyszłego roku. Drugi etap zakłada budowę nowego skrzydła hotelowego, gdzie powstanie 107 pokoi oraz saunarium z basenem na dachu i największą sauną w Polsce, która pomieści nawet 130 osób. ■



Smart city, czyli nowoczesny kompleks biurowców przy Zagnańskiej w Kielcach

Imponujący rozmachem i koncepcją architektoniczną kompleks biurowców, który da impuls do rozwoju miasta powstanie przy ulicy Zagnańskiej 119 w Kielcach. Za projektem najnowocześniejszego smart city na terenach przemysłowych stoją architekci z Pracowni Tera Group z Kielc. Inwestorem jest GRUPA KAPITAŁOWA MAC.

Zagnańska 119 to 3 hektary powierzchni. W ramach realizacji pierwszego etapu inwestycji powstanie 13 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, a docelowo - 60 tysięcy. Budowa rozpocznie się w 2020 roku. Wartość inwestycji w pierwszym etapie szacuje się na 60 milionów złotych.

Zdaniem architektów z Tera Group z Konradem Śmierzyńskim na czele, projektowi Zagnańska 119 przyświecał ważny cel - nadać zaniedbanej przestrzeni na peryferiach Kielc nowy wygląd, zrewitalizować ten fragment miasta, tworząc kompleks biurowców, który zapoczątkuje zmiany. Ta przestrzeń ma tchnąć w Kielce nowego ducha. Dać impuls do dalszego rozwoju miasta oraz nowe spojrzenie na wymiar przestrzeni usługowo-biurowej. Ta inwestycja to nie tylko nowe powierzchnie do wynajmu, ale i nowe miejsca pracy, zmiana podejścia funkcjonowania całego miasta i sektora usługowo-budowlanego, to nowe możliwości dla rynku mieszkaniowego, produkcyjnego, usługowego.

Lokalizacja kompleksu budynków przy Zagnańskiej 119 nie jest przypadkowa. Tkwi bowiem w tym miejscu potencjał w rozbudowie tej części miasta z uwagi na ogromne nakłady już realizowanych tam inwestycji, czyli nowych układów komunikacyjnych, a także zaplecza w postaci Kieleckiego Parku Technologicznego, zlokalizo-

wanego w sąsiedztwie, który już procentuje nowymi firmami i infrastrukturą pod kolejne inwestycje. Kompleks nowoczesnych obiektów usługowo-handlowych przy ulicy Zagnańskiej - w miejscu hali po byłym markecie budowlanym Nomi - będzie inteligentnym smart city w pigułce, jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów zlokalizowanych na terenach przemysłowych. W obiektach wprowadzone zostaną inteligentne systemy zarządzania poborem energii i wody. Pojawią się instalacje fotowoltaiczne oraz stacja ładowania pojazdów elektrycznych.

W projekcie Zagnańska 119 na uwagę zasługuje koncepcja urządzenia zieleni i mała architektura z dostępem dla wszystkich, która nadaje nowy trend w projektowaniu kampusów usługowo-biurowych. Ma ogromne znaczenie w prowadzeniu firm, również dla ich przyszłych pracowników. Pomysł z podniesioną zieloną platformą, dostosowaną dla przyszłych najemców i ich pracowników to właśnie krok w tym kierunku. Docelowo przy Zagnańskiej 119 mają się znaleźć ogólnodostępne przestrzenie wypoczynkowe w zróżnicowanej formie, a także lokale usługowe i restauracje. ■





Nowe rondo, ulicę i wiadukt budują na północy Kielc

Trwa budowa nowego układu komunikacyjnego dla północnej części Kielc. Dzięki niemu powstanie kolejna droga łącząca drogi krajowe 73 i 74. Inwestycja może zakończyć się na wiele miesięcy przed czasem.

Wiele dzieje się na budowach dróg w Kielcach. Jedną z inwestycji o kluczowym znaczeniu jest budowa przedłużenia ulicy Olszewskiego do Witosa i Zagnańskiej. Powstało tam już rondo i część jezdni oraz wiadukt nad torami. Wykonawca inwestycji, firma Strabag chce przyspieszyć prace o wiele miesięcy. Nieoficjalnie mówi się o puszczaniu ruchu nową trasą już jesienią 2019 roku, chociaż termin kontraktowy to październik 2020 roku.

Co udało się już zrobić? Na ulicy Olszewskiego nowy odcinek jezdni biegnący w kierunku północnym wykonano już w warstwach bitumicznych, nie ma jeszcze tylko ostatniej ścieralnej warstwy asfaltu. Wykonano także chodnik. Brakuje jeszcze fragmentu drogi w kierunku wschodnim odcinka prowadzącego do wiaduktu.

Wiadukt nad torami rośnie w oczach. Zakończono wykonywanie jego filarów. Przystąpiono do betonowania ustroju nośnego konstrukcji. Zakończenie betonowania obiektu planowane jest do końca września. Trwa także przebudowa sieci podziemnych oraz kanalizacji deszczowej, która jest wybudowana już w 75 procentach.

Ta inwestycja jest wyczekiwana przez Kielecki Park Technologiczny i związanych z nim przedsiębiorców, ponieważ usprawni dojazd do firm. Teraz jest on możliwy wyłącznie od ulicy Łódzkiej (droga 74), a po wybudowaniu przedłużenia ulicy Olszewskiego będzie można dojechać od Witosa i Zagnańskiej, czyli od strony drogi 73. Dzięki tej inwestycji odciążony zostanie też wiecznie zatłoczony węzeł Skrzetle.

Ulica Olszewskiego jest przedłużana na północ, do wysokości ulicy Hubalczyków. Tu powstaje rondo. Dalej przedłużenie ulicy Olszewskiego jest prowadzone w kierunku wschodnim do skrzyżowania z ulicami Witosa i Zagnańskiej, gdzie także zaprojektowano rondo. Na przecięciu przedłużenia Olszewskiego z torami powstaje duży wiadukt z pięcioma przęsłami o długości 190 metrów. Cała nowa droga będzie miała 2 kilometry długości. ■





Wizytowaliśmy budowę skarżyskiej obwodnicy na S7

Sprawnie prowadzone są prace na budowie obwodnicy Skarżyska-Kamiennej w ciągu drogi krajowej numer 7. Wykonawca, firma Budimex, ma na jej ukończenie ma czas do końca maja 2020 roku, ale drogowcy zapewniają, że oddadzą ten odcinek przed planowym terminem. 30 lipca 2019 roku byliśmy na placu budowy.

Kontynuowane są roboty bitumiczne i prace na ustrojach nośnych obiektów mostowych na odcinku drogi ekspresowej S7 między granicą województwa świętokrzyskiego i mazowieckiego a Skarżyskiem-Kamienną. Zaawansowanie inwestycji przekroczyło 60 procent.

Na fragmentach ciągu głównego drogi ekspresowej S7 o łącznej długości blisko 5 kilometrów ułożona została podbudowa bitumiczna i przedostatnia warstwa wiążąca nawierzchni. Od września bieżącego roku wykonawca planuje rozpoczęcie układania ostatniej warstwy ścieralnej SMA. Kontynuowane są prace na zabetonowanych ustrojach nośnych obiektów mostowych. Do zabetonowania zostały fragmenty dwóch obiektów. Zakończony został najtrudniejszy wykop w gruncie skalistym na 400 metrach ciągu głównego, trwa usuwanie materiału skalnego i równanie terenu.

Na przełomie sierpnia i września wykonawca planuje przełożenie ruchu na początkowym fragmencie inwestycji w celu rozpoczęcia prac nad skomunikowaniem wybudowanego w 2017 roku szydłowieckiego odcinka S7 o długości 22 kilometrów z budowanym skarżyskim o długości blisko 8 kilometrów. Jeśli warunki pogodowe dopiszą, zgodnie z deklaracją wykonawcy, firmy Budimex, ciąg główny ekspresowej S7 może być przejezdny do końca bieżącego roku. Zgodnie z umową cały kontrakt powinien zakończyć się w maju 2020.

– Jeśli jednak pogoda będzie sprzyjać, ruch przez obwodnicę Skarżyska może być puszczony już w grudniu bieżącego roku - informowała podczas zwiedzania nowego odcinka Małgorzata Pawelec-Buras, rzecznik kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Dzięki wybudowaniu skarżyskiego odcinka drogi S7 zniknie ostatnie jednojezdniowe wąskie gardło między granicą województwa świętokrzyskiego i małopolskiego a Warszawą, a cała „siódemka” na długości 200 kilometrów od granic Małopolski do Grójca będzie miała nieprzerwanie pełne parametry dwujezdniowej trasy ekspresowej. Znacznie skrócony zostanie czas podróży między Krakowem, Kielcami a Warszawą, a cały świętokrzyski odcinek drogi numer 7 o długości 97 kilometrów będzie ekspresowy. ■



Ostatnie pożegnanie

Z głębokim smutkiem środowisko inżynierów skupionych w Świętokrzyskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa przyjęło wiadomość o śmierci prof. zw. dr. hab. inż. Zbigniewa Grabowskiego – współtwórcy Izby Inżynierów Budownictwa, pierwszego przewodniczącego Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa oraz pierwszego prezesa Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Był dla naszego środowiska niekwestionowanym autorytetem i doświadczonym organizatorem życia środowiska inżynierów budownictwa w regionach, kraju oraz za granicą. Wielu z członków świętokrzyskiej Izby osobiście znało śp. profesora Zbigniewa Grabowskiego. Wśród naszych relacji były nie tylko kontakty na szczeblu krajowym, ale i kieleckie spotkania, w czasie których służył nam radą i pomocą oraz umacniał etos zawodu inżyniera budownictwa, podejmując cenne dla środowiska inicjatywy.

Profesor Zbigniew Grabowski, zasłużony dla środowiska inżynierów budownictwa naukowiec, nauczyciel akademicki i praktyk swoją karierą zawodową prowadził przez całe życie szczebel po szczeblu, gruntownie zgłębiając tajniki profesji. Swoje bogate doświadczenia naukowo-dydaktyczne oraz praktyczne z wielkim oddaniem przekładał na szkolenie inżynierskiej kadry, pełnienie ważnych funkcji w organizacjach, zrzeszeniach i instytucjach oraz w administracji państwowej. Pełnił także funkcje społeczne. Pożegnaliśmy go z żalem, uczestnicząc w uroczystościach żałobnych w Warszawie.



Wspomnienie

Prof. zw. dr. hab. inż. Zbigniew Grabowski urodził się 8 marca 1930 roku w Warszawie. Szkołę powszechną ukończył w 1944 roku w Warszawie, maturę uzyskał w Liceum im. Hugona Kołłątaja w 1955 roku. Był absolwentem Politechniki Warszawskiej, Wydziału Budownictwa Lądowego, gdzie uzyskał tytuł inżyniera, a następnie – na Wydziale Budownictwa Przemysłowego w roku 1956 – magistra inżyniera budownictwa. W 1964 r. Rada Wydziału Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej nadała mu stopień naukowy doktora nauk technicznych na podstawie rozprawy pt. „Geotechniczne własności spoiстых gruntów pochodzenia fliszowego”, a w roku 1967 - stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „Zagęszczanie mieszanek cementowo-gruntowych poprzez poddawanie ich działaniu wibrowania”. W 1970 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a pięć lat później - tytuł profesora zwyczajnego.

Pracę dydaktyczną rozpoczął w 1953 r. w Katedrze Mechaniki Gruntów i Fundamentowania na Wydziale Budownictwa Przemysłowego Politechniki Warszawskiej. Od 1960 r. pracował w Katedrze Geotechniki na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej.

W połowie lat 60. XX wieku zorganizował Katedrę Mechaniki Gruntów i Fundamentowania w Olsztynie i Lublinie, gdzie później przez kilkanaście lat prowadził zajęcia dydaktyczne. W 1970 r. został dyrektorem Instytutu Dróg i Mostów oraz kierownikiem Zakładu Geotechniki w Politechnice Warszawskiej. W latach 1985–1988 pełnił funkcję jej rektora. Wypromował 19 doktorów i ponad 200 inżynierów i magistrów inżynierów.

Równoległe z działalnością naukowo-dydaktyczną pracował zawodowo. W latach 50. XX w. jako inżynier budowy, projektant

i kierownik działu, później głównie jako konsultant i rzeczoznawca. Pełnił wiele funkcji w szeregu organizacji, zrzeszeń i instytucji oraz działał w administracji państwowej. W latach 1988–1990 był ministrem Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń. Od lat działał społecznie, m.in. w Polskim Komitecie UNICEF oraz Naczelnej Organizacji Technicznej.

1 lipca 2001 r. powołany został na przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Izby Inżynierów Budownictwa. Był pierwszym przewodniczącym Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. I Krajowy Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wybrał go na stanowisko prezesa Krajowej Rady. Funkcję tę sprawował przez dwie kadencje, w latach 2002–2010. W tym czasie Polska Izba Inżynierów Budownictwa zbudowała od podstaw swoje struktury i przejęła wykonywanie powierzonych jej ustawowo zadań administracji państwowej. Jako Prezes KR PIIB podejmował wiele inicjatyw umacniających zawód inżyniera budownictwa jako zawodu zaufania publicznego. Reprezentował przed organami władzy państwowej i samorządowej interesy środowiska inżynierów budownictwa, dbał o podniesienie rangi zawodu oraz rozwijał współpracę Izby z międzynarodowymi organizacjami inżynierskimi.

W uznaniu zasług, podczas obrad IX Krajowego Zjazdu PIIB w 2010 r., nadano prof. Zbigniewowi Grabowskiemu tytuł Honorowego Prezesa Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Za swoją wieloletnią pracę zawodową, naukowo-dydaktyczną i społeczną był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz licznymi odznaczeniami resortowymi i stowarzyszeniowymi. Był ponadto Kawalerem i członkiem Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

Zielone źródła energii dla domu, instytucji i biznesu

Kielecka firma Solaris OZE działa w branży przyszłości, czyli w odnawialnych źródłach energii. Na rynku ma już pozycję potentata w tej branży. Markę wyróżnia oferta, na którą składają się jedynie najwyższej jakości produkty, wytwarzane w Polsce oraz zespół profesjonalnych specjalistów.

Firma, poza wykonawstwem fotowoltaiki, kolektorów i pomp ciepła, stosowanych zarówno w budynkach mieszkaniowych, jak i obiektach przemysłowych czy użyteczności publicznej, zajmuje się wprowadzaniem na rynek innowacyjnych systemów PV, jak na przykład elastyczne ogniwa PV. Jej domeną są też fasady energetyczne zintegrowane z budynkiem.

Solaris OZE zajmuje się także wprowadzeniem systemów pomp ciepła elektrycznych i gazowych, współpracujących z układami PV oraz z magazynowaniem krótko-, i długoterminowym. Firma stawia na dobrą współpracę z klientami, a ich zadowolenie, ceni sobie szczególnie. Nie uznaje kompromisów, a każdy sprzedany produkt musi spełniać oczekiwania klienta.

- Panele fotowoltaiczne, kolektory i pompy ciepła, czyli nowoczesne rozwiązania do domu i dla biznesu to obecnie branża, która bardzo szybko się rozwija – mówi Krzysztof Lisowski, dyrektor do spraw marketingu w Solaris OZE, firmy, która na kieleckim rynku działa od ośmiu lat.

- Dziś mamy już pozycję potentata na rynku odnawialnych źródeł energii. To, co nas wyróżnia, to oferta, na którą składają się jedynie najwyższej jakości produkty wytwarzane w Polsce. A za jakością proponowanych rozwiązań stoi sprawdzony, doświadczony zespół specjalistów. Wykwalifikowani projektanci, inżynierowie, elektrycy, mechanicy oraz dekarze gotowi są na każde techniczne wyzwanie – mówi Krzysztof Lisowski.

- Najważniejszy jest dla nas klient, dlatego, cenimy ścisłą współpracę z nim. Profesjonalne doradztwo weryfikuje ich potrzeby



energetyczne, od budowy domu, po systemy energetyczne. Służy to optymalizacji kosztów eksploatacji. Rozwijanie działu projektowego to kolejne działanie dla lepszej weryfikacji potrzeb klienta. Możemy poszczycić się współpracą z branżowymi organizacjami i stowarzyszeniami, klastrami gospodarczymi, jednostkami badawczo-rozwojowymi w celu rozwijania technologii CIGS w elastycznych ogniwach PV. Świadczymy pełne doradztwo nie tylko na terenie województwa świętokrzyskiego, ale także całego kraju. Nasi specjaliści służą dokładną analizą potrzeb i możliwości, a także dostosowaniem odpowiednich rozwiązań skrojonych na miarę oczekiwań i rozmiaru inwestycji, na jaką gotowy jest klient. Z chęcią odpowiemy na każde pytanie i wyjaśnimy proces pozyskiwania energii. Wskażemy zarówno mocne, jak i słabe strony konkretnych rozwiązań, a wszystko po to, by wyeliminować kosztowne straty i rozwiązać wszystkie wątpliwości od początku do końca. Pokażemy także źródła finansowania inwestycji, jak specjalne kredyty, leasing czy fundusze. Z naszej strony gwarantujemy Państwu, że każda złotówka zainwestowana w proponowane przez nas rozwiązania będzie efektywnie pracowała na siebie i przyniesie zwrot w spodziewanym czasie – mówi Maciej Tusznio.

Doświadczenia jej ekspertów wskazują, że Odnawialne Źródła Energii optacają się. Świadczy o tym ciągły wzrost wartości branży i zamówień, nie tylko w Świętokrzyskiem, ale i w kraju. Według specjalistów, nie ma znaczenia, czy planuje się budowę małego domu, czy szuka rozwiązania dla przedsiębiorstwa.

- Nasza firma jest po to, by ofertę „uszyć na miarę”, nawet dla najbardziej wymagającego klienta. Zielona energia daje bowiem szansę na stałe obniżenie kosztów na długie lata, a zastosowane technologie należą do długowiecznych i bezobsługowych na każdym etapie od instalacji i w trakcie eksploatacji.

Oprócz jakości proponowanych przez nas rozwiązań, w naszym biurze w Kielcach, do Państwa dyspozycji jest sprawdzony i doświadczony zespół, któremu nieobce są kompleksowe projekty inwestycyjne dla najbardziej wymagających klientów. ■





-najwyższe standardy

Kilka bardzo ciekawych inwestycji realizuje obecnie w Kielcach firma budowlana MGBUILDING. Wśród nich są salony samochodowe dla marek Audi, Mercedes, Jaguar i Land Rover, które powstają w zachodniej, motoryzacyjnej dzielnicy Kielc oraz budynek magazynowy dla WSP Spółem w centrum miasta.

– Ale profesjonalne i kompleksowe usługi budowlane oferujemy nie tylko w Kielcach, lecz także na terenie całej Polski. Naszym atutem jest zespół wykwalifikowanych pracowników, co gwarantuje płynną realizację procesu budowlanego zgodnie ze sztuką budowlaną i najwyższymi standardami, jakich oczekują inwestorzy. Jako generalny wykonawca zajmujemy się również kompleksową realizacją inwestycji budowlanych do stanu „pod klucz”. Wykonujemy też prace budowlano-modernizacyjne według indywidualnych projektów. Pracujemy dla klientów indywidualnych i instytucji – prezentujemy szeroki wachlarz oferty MGBUILDING Rafał Adamski, dyrektor ds. realizacji inwestycji w MGBUILDING.

Kielecka spółka realizuje zarówno obiekty mieszkalne, biurowo-usługowe, jak i przemysłowe. Jesteśmy zespołem rzetelnych fachowców z gruntownymi kwalifikacjami. W naszej pracy szczególny nacisk kładziemy na dokładność powierzonych zadań i dbałość o detale – dodaje dyrektor Rafał Adamski.

Co ważne, MGBUILDING oferuje na rynku konkurencyjne ceny, przy zachowaniu najwyższych standardów oferowanych usług. Dysponuje bazą uznanych na rynku dostawców i sprawdzonych podwykonawców w zakresie specjalistycznych branż.

– W ciągu całego procesu inwestycyjnego stawiamy na bezpośrednią elastyczną współpracę z inwestorami. Zachowujemy etyczne i moralne standardy w biznesie, a naszym celem jest wykonanie

powierzonych nam usług o najwyższej jakości i zadowolenie klientów – dodaje dyrektor Adamski.

Czym może w tej chwili poszczycić się MGBUILDING?

Dobiega końca budowa wielkopowierzchniowego salonu samochodowego Jaguara i Land Rovera o powierzchni sprzedaży ponad 2000 metrów kwadratowych wraz z parkingiem na działce przy ulicy Transportowców w Kielcach, rozpoczęta z końcem 2018 roku. Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na sierpień 2019 roku. MGBUILDING realizuje inwestycje dla spółki Folwark Samochodowy.

W kwietniu bieżącego roku MGBUILDING na zamówienie Auto-centrum SA ruszyła z budową salonu sprzedaży samochodów Audi wraz z częścią serwisową, infrastrukturą techniczną i komunikacyjną. Obiekt powstaje przy ulicy Transportowców w Kielcach. Budowa obiektu handlowo-usługowego, części serwisowej i placu manewrowego jest już na zaawansowanym etapie. Inwestycja o powierzchni zabudowy ponad 2 415 metrów kwadratowych i całkowitej powierzchni terenu 11 320 metrów kwadratowych planowo ma zakończyć się w grudniu 2019 roku.

W maju tego roku firma MGBUILDING rozpoczęła budowę salonu sprzedażowego samochodów marki Mercedes o powierzchni sprzedaży 2 304 metrów kwadratowych. Inwestorem inwestycji jest spółka Euroservice. Przy ulicy Transportowców w I etapie, który ma zakończyć się w lutym 2020 roku, powstanie wielkopowierzchniowy salon o powierzchni zabudowy ponad 3202 metrów kwadratowych i powierzchni użytkowej prawie 4 338 metrów kwadratowych. Wokół budynku powstaną także miejsca parkingowe i wewnętrzny układ komunikacyjny.

W toku są prace budowlane przy rozbudowie budynku produkcyjno-magazynowego przy ulicy Mielczarskiego, zlecone przez WSP Spółem. Inwestycję rozpoczętą w czerwcu bieżącego roku, MGBUILDING chce zakończyć już w listopadzie 2019. Powierzchnia rozbudowy obiektu wyniesie 1260 metrów kwadratowych.